



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Gajewska

w sprawie skazanej **U.A.**

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej,

na posiedzeniu w dniu 30 maja 2023r.,

skargi prokuratora Prokuratury Rejonowej w Drawsku Pomorskim

na wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 12 października 2022 r.,

sygn. akt V Ka 364/22,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim

z dnia 20 kwietnia 2022r., sygn. akt II K 50/22,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu
w Koszalinie do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 października 2022 roku, sygn. akt V Ka 364/22, Sąd Okręgowy w Koszalinie uchylił wyrok łączny Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 20 kwietnia 2022 r., sygn. akt II K 50/22, na mocy którego wobec U.S. skazanej prawomocnym wyrokami:

1. Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z dnia 08 maja 2018r. w sprawie V K 101/14 za czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełniony w bliżej nieustalonym czasie, nie później jednak niż do dnia 15 kwietnia 2010r., na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

2. Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 24 marca 2021r. w sprawie II K 28/21, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 01 lipca 2021 roku w sprawie V Ka 317/21 za czyn z art. 284 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. popełniony w okresie od 09 października 2017r. do 10 października 2017r. na karę roku pozbawienia wolności,

na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. połączono te jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzono jej karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

W następstwie uchylenia tego wyroku Sąd Okręgowy w Koszalinie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Drawsku Pomorskim.

Skargę - na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. - wniósł prokurator Prokuratury Rejonowej w Drawsku Pomorskim zarzucając:

„rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 437 § 2 k.p.k., polegające na uchyleniu wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 20 kwietnia 2022 roku sygn. II K 50/22 i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na stwierdzenie konieczności ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, podczas gdy w realiach przedmiotowej sprawy taka przesłanka przekazania sprawy do ponownego rozpoznania nie zachodzi”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Skarga jest zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k., skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub naruszenia art. 437 k.p.k., przy czym w § 2 tego ostatniego przepisu ustanowiono, że sąd odwoławczy może uchylić taki wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Sąd Okręgowy w Koszalinie, uchylając zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim stwierdził, że - niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów w apelacji obrońcy oskarżonej - wyrok ten nie mógł się ostać z uwagi na jego rażącą niesprawiedliwość wynikającą z ograniczenie prawa oskarżonej do obrony. Sąd odwoławczy wskazał, iż Sąd I instancji zaniechał sprowadzenia skazanej U.S. na rozprawę w sprawie o wydanie wyroku łącznego i dopuścił do udziału w charakterze obrońcy adw. D. G., nie wydając w tym przedmiocie formalnej decyzji oraz nie informując skazanej o ustanowieniu tej adwokat, jej obrońcą z urzędu. W konsekwencji uznał, iż całe postępowanie toczące się przed Sądem I instancji dotknięte zostało istotną wadą i w celu zagwarantowania skazanej prawa do obrony koniecznym jest przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości.

Stąd, w części 5. 3. 1. 2. 1. swego uzasadnienia Sąd ten wskazał, że powodem uchylenia zaskarżonego wyroku jest wzgląd na art. 440 k.p.k. (w którym mowa o rażącej niesprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia) w powiązaniu z art. 437 § 2 k.p.k.

Analiza akt sprawy istotnie potwierdza ustalenia Sądu ad quem odnośnie do wystąpienia uchybienia proceduralnego w postaci braku stosownej decyzji procesowej o ustanowieniu dla skazanej U.S. obrońcy z urzędu celem reprezentowania jej praw w postępowaniu przez Sądem I instancji i braku powiadomienia jej o ustanowieniu takiego obrońcy z urzędu w osobie adw. D.G.

Rację ma jednak prokurator podnosząc, iż zgodnie z treścią przepisu art. 573 § 2 k.p.k. stawiennictwo osobiste skazanego na rozprawę w przedmiocie wyroku

łącznego nie jest obowiązkowe, chyba że sąd postanowi inaczej. W przypadku skazanego pozbawionego wolności, którego obecność na rozprawie nie jest obowiązkowa stosuje się odpowiednio przepis art. 451 k.p.k. Stąd na wniosek oskarżonego pozbawionego wolności sąd zarządza sprowadzenie go na rozprawę, chyba że uzna za wystarczającą obecność obrońcy. W przypadku gdy sąd nie zarządza jego sprowadzenia a nie ma on obrońcy, obrońca zostaje mu wyznaczony z urzędu.

W tej sprawie udział obrońcy z urzędu w rozprawie przed Sądem I instancji został zapewniony, a obecność skazanej (która wprost o doprowadzenie jej na nią nie wnosiła) nie była obowiązkowa. Naruszenie przepisów postępowania dostrzeżone przez Sąd I instancji a polegające na niepoinformowaniu skazanej o wyznaczeniu dla niej konkretnego obrońcy z urzędu i nienawiązaniu przez nią z tego powodu kontaktu z nim samo w sobie nie stanowi jeszcze powodu do uchylenia wyroku Sądu I instancji w postępowaniu odwoławczym. Przypomnienia wymaga bowiem, że brak kontaktu z obrońcą i niemożność uzgodnienia np. linii obrony można rozpatrywać jedynie jako uchybienie, które mogło co najwyżej mieć wpływ na treść wyroku, a więc jako uchybienie o charakterze względnej przesłanki odwoławczej, a nie przesłanki bezwzględnej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Analiza akt tej sprawy wskazuje, że obrońca ustanowiona dla skazanej brała czynny udział w całym postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, uczestniczyła w rozprawie głównej, a następnie wniosła apelację od tego wyroku na jej korzyść, zarzucając, zgodnie z jej wolą, rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec niej kary łącznej. Skazana osobiście (poprzez tzw. video konferencję) uczestniczyła w rozprawie odwoławczej, sygnalizowała potrzebę przeprowadzenia dowodów z dokumentów, jej zdaniem istotnych, a nadto rozprawa ta odbyła się z udziałem jej obrońcy substytucyjnego. W świetle tych okoliczności nie sposób twierdzić zasadnie, że obrona skazanej miała charakter „iluzoryczny” przez co w toku całego postępowania jej prawo do obrony zostało w istotny sposób naruszone.

Przypomnienia wymaga zresztą, że obrońca skazanej w apelacji nie podnosiła zarzutu związanego z ewentualnym brakiem kontaktu ze skazaną, nie czyniła tego także w toku postępowania odwoławczego sama skazana, przeciwnie przedstawiła

swoje stanowisko, przedłożyła dokumentację je uzasadniającą, miała także - jak już powiedziano - zagwarantowaną obronę w postępowaniu odwoławczym.

W takiej sytuacji Sąd odwoławczy miał obowiązek rozpoznać apelację w granicach stawianych w niej zarzutów (postawiono przecież tam zarzut rażącej surowości wymierzonej łącznej kary pozbawienia wolności) i po uzupełnieniu, w niezbędnym zakresie, postępowania dowodowego, w przypadku uznania wymierzonej skazanej w pierwszej instancji kary za zbyt surową, tę karę złagodzić.

W tych warunkach, odwołanie się przez ten Sąd do unormowania z art. 440 k.p.k. (rażącej niesprawiedliwości, i to w jej aspekcie proceduralnym) i uchylenia na tej podstawie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, jawi się jako, najdelikatniej mówiąc, oczywiście bezzasadne.

Dlatego, w uwzględnieniu skargi, zaskarżony nią wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie należało uchylić i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

(W.B.)

[ms]